

Ks. Paweł Smolikowski CR

# O WYCHOWANIU

## Zbiór tekstów pedagogicznych

Zebrał, opracował i wstępem opatrzył  
ks. Wojciech Mleczko CR

Wprowadzenie  
ks. prof. dr hab. Janusz Mastalski

Kraków 2010

Ks. WOJCIECH MLECZKO CR



## WSTĘP

Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego, założone w XIX wieku przez młodych polskich emigrantów, może poszczycić się nie tylko za inicjowaniem nowej szkoły duchowości, ale także oryginalną myślą pedagogiczną. Wśród zmartwychwstańców, którzy odznaczyli się jako wybitni teoretycy<sup>1</sup> i praktycy wychowania<sup>2</sup>, należy wymienić przede wszystkim Założycieli: sługę Bożego Bogdana Jańskiego<sup>3</sup>, sługę Bożego ks. Piotra Semenenkę CR<sup>4</sup>, ks. Hieronima Kajsiewicza CR<sup>5</sup>, a także ks. Waleriana

<sup>1</sup> Nt. myśli wychowawczej zmartwychwstańców zob. więcej: W. Mleczek, *Zmartwychwstańczy system wychowawczy. Próba zarysu*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 13-14(2007/2008), s. 215-227.

<sup>2</sup> Nt. placówek oświatowych prowadzonych przez Zgromadzenie zob. więcej: W. Mleczek, *Instytucje edukacyjne zmartwychwstańców. Zarys historii i działalności*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 12(2006), s. 167-188.

<sup>3</sup> Bogdan Jański (1807-1840) – świecki apostoł Wielkiej Emigracji, inicjator polskiego odrodzenia religijnego, założyciel Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, redaktor, publicysta, ekonomista, wydawca i tłumacz. Zob. B. Micewski, *Bogdan Jański założyciel zmartwychwstańców 1807-1840*, Warszawa 1983.

<sup>4</sup> Piotr Semenenko (1814-1886) – uczeń B. Jańskiego, a po jego śmierci został pierwszym przełożonym nowej kongregacji. W 1841 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez wiele lat był generałem zmartwychwstańców. Czynnie współpracował ze Stolicą Apostolską. Założył Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie i był jego pierwszym rektorem. Autor wielu prac teologicznych, filozoficznych i ascetycznych. Jeden z najwybitniejszych polskich teologów i filozofów katolickich XIX wieku. Zob. H. Wyczawski, *Semenenko Piotr*, [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. IV, Warszawa 1983, s. 38-45.

<sup>5</sup> Hieronim Kajsiewicz (1812-1873) – współzałożyciel zmartwychwstańców i wieloletni przełożony tego zgromadzenia. Wybitny duszpasterz i kaznodzieja. Zob. A. Kardaś, *Droga charyzmatyczna Hieronima Kajsiewicza*, Kraków 2006.

Kalinkę CR<sup>6</sup> i ks. Ludwika Funckena CR<sup>7</sup>. W tym gronie nie może zabraknąć sługi Bożego ks. Pawła Smolikowskiego CR, któremu poświęcona jest niniejsza publikacja.

## I. BIOGRAM PAWŁA SMOLIKOWSKIEGO<sup>8</sup>

Sługa Boży Paweł Smolikowski był wybitną postacią w historii Kościoła polskiego z przełomu XIX i XX wieku. Zasłużył się nie tylko jako znakomity zmartwychwstaniec i generał swojego zgromadzenia, misjonarz bułgarski, konsultor watykańskich Kongregacji: Propagandy Wiary i Soboru, historyk, apologeta i pisarz ascetyczny, ceniony konferencjonista, poszukiwany kierownik dusz, ale także jako wychowawca dzieci, młodzieży oraz kapłanów. Powołanie pedagoga realizował wśród unitów w Adrianopolu i Lwowie, jako długoletni rektor Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, tudzież formator młodzieży zakonnej.

Paweł Smolikowski urodził się 4 lutego 1849 roku w Twerze w Rosji. Pochodził z inteligentnej i patriotycznej polskiej rodziny. Jego ojciec, Seweryn Smolikowski, był inżynierem. Za czynny udział w powstaniu listopadowym w 1830 r. został wywieziony w głąb Rosji, gdzie wraz z rodziną spędził blisko trzydzieści lat. Paweł wychowywany był surowo. Uczył się w domu, gdzie gruntownie poznał języki: rosyjski, niemiecki, francuski i angielski. Po powrocie rodziny z wygnania, ukończył szkołę średnią w Warszawie i w 1866 r. wstąpił do seminarium duchownego w tym mieście. Po roku został wysłany na dalsze studia do Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, gdzie poznał zgromadzenie zmartwychwstańców i przyłączył się do niego.

Swoją formację zakonną odbył wśród współzałożycieli zakonu. Jego mistrzem w nowicjacie był sam generał zgromadzenia, ks. Hieronim

<sup>6</sup> Walerian Kalinka (1826-1886) – znany historyk i wychowawca. W 1868 r. wstąpił do zmartwychwstańców, a w 1870 r. otrzymał święcenia. Założył dom i internat zmartwychwstańców we Lwowie. Zob. J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań-Warszawa-Lublin 1972.

<sup>7</sup> Ludwik Funcken CR (1833-1890), rodzony brat Eugeniusza Funckena CR, święcenia kapłańskie przyjął w 1862 r., później wstąpił do zmartwychwstańców, śluby wieczyste złożył w 1865 r. W Kanadzie rozwinął energiczną pracę edukacyjną. Założył Kolegium św. Hieronima i był jego rektorem oraz profesorem. W Kitchener pośmiertnie wystawiono mu pomnik. Zob. J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. I, s. 236-250.

<sup>8</sup> Opracowano na podstawie: J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski CR (życie i dzieło)*, Kraków 2000.

Kajsiewicz CR, a spowiednikiem ks. Piotr Semenenko CR. Ich wpływ zaważył na jego duchowości w całym życiu. Z kolei w alumnacie zetknął się z ks. Stefanem Pawlickim CR<sup>9</sup>, filozofem o sławie europejskiej i z ks. Walerianem Kalinką CR, który zapalił go do pracy na rzecz Kościoła unickiego.

5 marca 1873 r. Paweł Smolikowski złożył śluby wieczyste w Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pańskiego. Studia ukończył doktoratem z teologii w Collegium Romanum. Chcąc poświęcić się pracy wśród unitów w Bułgarii, zmienił obrządek i święcenia kapłańskie przyjął w rycie grecko-słowiańskim (15 kwietnia 1873 r. w Papieskim Kolegium Greckim). Był pierwszym zmartwychwstańcem wyświęconym w tym obrządku.

W rok później został wysłany do pracy misyjnej w Bułgarii. Spędził tam osiem lat (1874-1882), wykazując wiele ofiarności, gorliwości apostołskiej oraz zdolności pedagogicznych. Będąc wychowawcą w gimnazjum w Adrianopolu<sup>10</sup>, w duchu zaufania starał się uczyć dzieci odpowiedzialności, a także zamiłowania do liturgii i nabożeństw. W czasie jego pracy poziom edukacyjny ośrodka zmartwychwstańców w Adrianopolu znacznie się podniósł. Ks. Smolikowski był nauczycielem i prefektem internatu oraz wykładowcą w seminarium duchownym. Wśród wychowanków wprowadzał w życie ideę samorządności oraz zakładał bractwa i koła zainteresowań.

W roku 1882 został przeniesiony do Lwowa, gdzie przy boku ks. W. Kalinki posługiwał jako wychowawca w Internacie Ruskim (którego zadaniem była praca nad pojednaniem polsko-ukraińskim). Tutaj nadal rozwijał swoje zdolności pedagogiczne, stosując w praktyce własny system zmartwychwstańców.

Ks. P. Smolikowski powrócił do Rzymu w 1891 r., gdzie objął funkcje mistrza nowicjuszy oraz rektora alumnatu. Następnie sprawował urząd rektora Papieskiego Kolegium Polskiego (1892-1895, 1898-1902). W 1895 roku został wybrany przełożonym generalnym Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Jego rządy były nacechowane ofiarnym wysiłkiem o pogłębienie wewnętrzne i rozwój własnej rodziny zakonnej. Urzędowanie oficjalnie zakończył w 1905 roku. Następnie powrócił do pracy w Papieskim Kolegium Polskim (1905-1915) i należał do rady generalnej Zgromadzenia. Jesienią 1896 r. biskup Michał Petkow, wikariusz

<sup>9</sup> Stefan Pawlicki CR (1839-1916) – profesor, filozof i historyk filozofii, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wstąpił do zmartwychwstańców w 1862 r. Cztery lata później został wyświęcony na kapłana.

<sup>10</sup> Dzisiejsze miasto Edirne w Turcji, znajdujące się przy granicy z Bułgarią i Grecją.

apostolski w Tracji (zwierzchnik unii w Turcji)<sup>11</sup>, odznaczył go godnością archimandryty. Pragnął przez to okazać wdzięczność dla Zgromadzenia, „któremu – jak mówił – osobiście wszystko zawdzięcza jako dawny jego uczeń”<sup>12</sup>.

Lata I wojny światowej ks. Smolikowski spędził na ziemi polskiej. Przebywał wówczas głównie w Kętach jako kapelan klasztoru Sióstr Zmartwychwstańek (1915-1919). Po wojnie wrócił do Rzymu na stanowisko rektora Kolegium Polskiego. Pod koniec życia został mistrzem nowicjatu w Krakowie (1921-1926). Zmarł 11 września 1926 roku w Krakowie, w wieku siedemdziesięciu siedmiu lat. Opinie o świętości ojca Pawła spisywano od chwili jego śmierci. 13 maja 1966 roku ks. kard. Karol Wojtyła otworzył proces informacyjny. W ramach procesu doczesne szczątki sługi Bożego zostały przeniesione do kruchty kościoła p.w. Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie, przy ul. Łobzowskiej 10. Proces informacyjny został zamknięty 4 maja 1987 roku, a 24 marca 1994 roku w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych złożono *Positio super vita et virtutibus*.

Sługa Boży w życiu osobistym unikał wszelkiej nadzwyczajności. Cechowała go ogromna wierność Bogu, dokładność i staranne spełnianie obowiązków. Zdumiewał głęboką wiarą, pokorą i posłuszeństwem. Głosił prawdę o moralnej nędzy ludzkiej i konieczności współzycia z Panem Jezusem na co dzień. Znamienną cechą całego życia ojca Pawła było zdecydowane dążenie do osobistej świętości przez wierność Bogu we wszystkim i wierność życiu zakonnemu. Często też powtarzał, że „należy być niewolnikiem obowiązku”. Był człowiekiem głębokiej wiary i pokory. Miał szacunek i żywił delikatną miłość dla każdego człowieka. Bardzo cenił sobie powołanie i życie zakonne, a swoje posłuszeństwo i pracowitość posuwał do heroizmu. Mówiono o nim, iż był „człowiekiem o umyśle mędrca, sercu dziecka i woli świętego”. Ks. Smolikowski to także mistrz konfesjonału i wspaniały konferencjonista. Był przyjacielem kard. Adama Sapiehy (i jego spowiednikiem) oraz abp. Józefa Teodorowicza. Prowadził korespondencję z abp. Józefem Bilczewskim<sup>13</sup>.

Ojciec Paweł był nadzwyczaj pracowity. Już za życia uważano go za człowieka wyjątkowo mądrego i świętego. Zajmował różne stanowiska

<sup>11</sup> Michał Petkow [Petkoff] (1850-1921) – wychowanek adrianopolskiego gimnazjum zmartwychwstańców. Mianowany biskupem 10 kwietnia 1883 roku.

<sup>12</sup> J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. II (1887-1932), Kraków-Kielce 2007, s. 166-167.

<sup>13</sup> M. Gawlik, *Korespondencja arcybiskupa metropolity lwowskiego Józefa Bilczewskiego z ks. Pawłem Smolikowskim CR*, „Nasza Przeszość” 89(1998), s. 311-399.

we wspólnocie zakonnej, począwszy od funkcji sekretarza generalnego, a skończywszy na generale Zgromadzenia. Jednocześnie pełnił funkcję konsultora watykańskich Kongregacji: Propagandy Wiary i Soboru. Podjął próbę zorganizowania w Rzymie własnego Studium Teologiczno – Filozoficznego (*Studium Domesticum*) według opracowanego przez siebie programu, wydawał w języku włoskim rocznik Zgromadzenia (*Annali dei Resurrezionisti*). Pozostawił po sobie (w druku i rękopisie) 235 różnorodnych prac w siedmiu językach (w tym 51 książek) o tematyce historycznej, filozoficznej, apologetycznej i ascetycznej. Z tego obfitego dorobku pisarskiego na szczególną uwagę zasługują jego prace ascetyczno-mistyczne, a przede wszystkim: *Rekolekcje, czyli ćwiczenia duchowe* (Kraków 1924) oraz trzypięciotomowe *Rozmyślania wspólnie z Chrystusem Panem odbywane* (Kraków 1924)<sup>14</sup>. Ponadto, zajmował się także zorganizowanym przez siebie wydawnictwem Zgromadzenia. Przygotował do druku i ogłosił cały szereg prac o. Piotra Semenki CR.

## 2. KS. PAWEŁ SMOLIKOWSKI JAKO WYCHOWAWCA I NAUCZYCIEL

Jak to już zostało zaznaczone powyżej, ojciec Paweł większość swojego życia poświęcił apostołatowi wychowawczemu. Pracował jako pedagog w Bułgarii (1874-1882) i we Lwowie (1882-1891). Przez dwadzieścia lat był rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie (1892-1895, 1898-1902, 1905-1915, 1919-1921)<sup>15</sup>. Zajmował się także formacją własnej młodzieży zakonnej: w Rzymie (rektor alumnatu) oraz w Krakowie, gdzie pełnił obowiązki mistrza nowicjatu (1921-1926).

W miejscach pracy wprowadzał w życie zmartwychwstańczy system wychowawczy, którego nauczył się szczególnie od ks. P. Semenki oraz ks. W. Kalinki. I tak, w internacie adrianopolskim wprowadził tzw. „metodę obecności” – starał się być z chłopcami i oddziaływać na nich samym faktem wspólnego przebywania. Twierdził, że prefekt (wychowawca) powinien oddać się dzieciom, pomagać im w nauce, zajmować się ich potrzebami i zawsze być na ich usługi. Nigdy nie żałował czasu na kontakty

<sup>14</sup> Pełny wykaz twórczości pisarskiej P. Smolikowskiego można znaleźć w: J. Mrówczyński, *Wprowadzenie do źródeł historii i duchowości zmartwychwstańskiej*, Rzym 1977, nr 1246-1410 oraz B. Micewski, *Smolikowski Paweł*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. L. Grzebień, t. 7, Warszawa 1983, s. 115-125.

<sup>15</sup> Więcej na ten temat zob. W. Mleczko, *Sługa Boży ks. Paweł Smolikowski jako rektor Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie*, „Polonia Sacra” 26(70)/2010, s. 241-255.

z chłopcami. Chętnie brał zastępstwa w szkole, bo przez to lepiej poznawał uczniów. Mniej zdolnym ułatwiał naukę, zdolniejszym dawał dodatkowe prace. Ponadto, tak jak umiał, organizował im zabawy i rozrywki, które uważał „za dobry sposób ustrzeżenia dzieci od wielu błędów i nałogów”.

U podstaw swoich zasad położył zaufanie do uczniów i szczerą szacunek dla ich godności ludzkiej. Pisał: „Wychować to nie przyuczyć, przyzwyczaić do dobrego; nie chodzi bowiem tu o zwierzę, ale o człowieka, którego bez niego samego wychować nie można, bo w nim wszystko stanowi jego wolna wola. Wychować to wydoskonalić w człowieku jego wolę, to wyrobić charakter. A jak ukształcić wolę, jeśli ona nie ma możliwości własnego wyboru, bo ciągle krępowana? Jeśli uczeń o sobie myśleć nie potrzebuje, bo za niego inni myślą? – Zostawiamy więc uczniom, o ile można, jak największą wolność i wciągamy ich do wspólnej pracy nad nimi samymi, a starajmy się przy tym ośmielać ich do szczerości, dając im zupełną swobodę”<sup>16</sup>. Dlatego też, w ośrodkach wychowawczych zaprowadzał rzecz niespotykaną w tamtych czasach, a mianowicie kompletny **samorząd** uczniowski. Oparł go na napisanych przez siebie przepisach. Przyjaciel ks. Smolikowskiego, abp Józef Teodorowicz, wspominał, iż o. Paweł „wychowanie młodzieży opiera o dobrze pojętą autonomię. Nie tę i nie taką, która rozluźnia autorytet i władzę i rada by młodzież przekształcić w jakieś organizacje radzących sówietów, ale taką, która szanując wolną wolę wychowanków, wdraża ich do dobrowolnego posłuszeństwa wybranej przez nich samych władzy. To, co się uważa za zdobycz najnowszych myśli: samorząd w szkole, już o pół wieku wcześniej wprowadził o. Smolikowski w zakładach XX. Zmartwychwstańców. Stworzył organizację młodzieży, która sama osądza prowadzenie się kolegów i współdziała z pracą wychowawczą swego mistrza. Napisał ciekawe studium o swojej próbie i cieszył się jak najlepszymi rezultatami. Autorytet władzy był tu skojarzony z wolnością i odpowiedzialnością w wychowaniu młodzieży”<sup>17</sup>.

Też o pionierstwie zmartwychwstańców w praktykowaniu samorządu uczniowskiego potwierdza s. B. Żulińska CR: „Za jeden z najskuteczniejszych środków uważali Zmartwychwstańcy samorząd uczniowski. (...) Historycy pedagogii w imię prawdy powinni przytaczać te szczegóły,

<sup>16</sup> P. Smolikowski, *Rozmyślenia dla Braci Zmartwychwstania Pańskiego*, Kraków 1896, s. 127-128.

<sup>17</sup> J. Teodorowicz, *Mowa żałobna wygłoszona w Krakowie dn. 15 września przy zwłokach ś.p. O. Pawła Smolikowskiego*, Warszawa 1926, s. 16-17.

by wykazać, że nie Foerster był pierwszym, który przeniósł system gmin szkolnych amerykańskich na grunt europejski, ale że w Polsce już od roku 1883 Samorząd był realizowany w sposób demokratyczny, a nie radykalny, jak np. u Ferriera<sup>18</sup>.

Ks. Paweł Smolikowski kładł wielki nacisk na znajomość prawdy, na dobre i trafne zorientowanie się młodego człowieka co do wartości rzeczy i problemów, z jakimi się spotyka w życiu. W związku z tym starał się formować przekonania, zarówno odnośnie do życia osobistego, religijnego, jak i społeczno-obywatelskiego. W tym celu w prowadzonych przez siebie internatach zawiązywał kółka i bractwa (np. apologetyczne, polityczne, powołaniowe, eucharystyczne).

Reasumując, można wyszczególnić następujące postawy, którymi kierował się o. Paweł:

- akcentował wolność ludzką,
- odwoływał się do wolnej woli – zachęcał, apelował, przekonywał, ale nigdy nie zmuszał,
- prowadził młodzież drogą przekonania,
- pokazywał konieczność samodzielnej pracy nad sobą, niezbędność samowychowania,
- uważał, że tylko zasady przyjęte przez młodego człowieka dobrowolnie, z przekonania i z miłością mogą przezeń w życiu być praktykowane, szerzone, a w razie potrzeby bronione,
- stwarzał atmosferę rodzinną,
- każdego człowieka obdarzał ogromnym zaufaniem,
- miał wiarę w dobrą wolę wychowanka,
- starał się upominać w taki sposób, aby wychowankowie sami wyciągali wnioski z błędnego postępowania i poprawiali się ze swoich uchybień i przykrych wad,
- cechowała go prawość charakteru i wielka pracowitość,
- umiał kochać wszystkich, a jednocześnie nikogo nie wyróżniał i nie faworyzował,
- w najmniejszym stopniu nie zabiegał, aby zyskać sobie sympatię wychowanków,
- nigdy nie stosował kar fizycznych,
- dbał o dobro duchowe wychowanków,
- jego głównym celem wychowawczym było kształtowanie woli i charakteru.

<sup>18</sup> B. Żulińska, *System wychowawczy Bogdana Jańskiego*, Warszawa 1936, s. 24-26.



Wydaje się, iż o. Paweł w swoim życiu realizował ideał wychowawcy, o którym wiele lat później pisał papież Jan Paweł II: „Prawdziwy wychowawca uczestniczy w życiu młodzieży, w jej problemach, zdaje też sobie sprawę z tego, jak ona ocenia zagadnienia; ponadto bierze udział w jej działalności sportowej i kulturalnej, w jej rozmowach; jak dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wytycza jej szlaki i cele dobra; życzliwie jak przyjaciel i mądrze interweniuje w wyjaśnianie jej problemów, zawsze jednak liczy się z postawą i oceną wartości przez wychowanków”<sup>19</sup>.

Jako **nauczyciel**, ks. Paweł Smolikowski wykazywał wybitne zdolności dydaktyczne. Miał doskonałe wyniki nauczania. W trakcie zaś rocznych egzaminów konkursowych jego chłopcy zadziwiali swą wiedzą całe grono profesorskie. Był zawsze dobrze przygotowany do lekcji, a nawet pisał podręczniki i opracował własne metody nauczania.

W gimnazjum adrianopolskim uczył języków: łaciny, niemieckiego oraz starocerkiewno-słowiańskiego i stosował metodę wiedeńskiego językoznawcy Ollendorfa<sup>20</sup>, a idąc za radą o. Semenki, do nauczania łaciny wprowadził teksty klasyków chrześcijańskich. Jako że w Bułgarii brakowało podręczników, to opracował książki do łaciny, j. słowiańskiego (*Gramatyka Słowiańska*) oraz historii i geografii. Współdziałał także w tłumaczeniu i redagowaniu katechizmów, a dla swoich młodych wychowanków przetłumaczył szereg książek o życiu wewnętrznym<sup>21</sup>. Nauczał także historii biblijnej geografii i historii, którą wykładał własną metodą: „Uczę dzieci historii według metody, której Ojciec [Walerian Kalinka CR] mnie nauczył (zdaje mi się). Dyktuję im treść tego, co mam wyłożyć, w paru wierszach, później im opowiadam, później muszą mi dzieci powtórzyć. A do przygotowania się na lekcję mają tylko treść, która im może tylko przypomnieć moje opowiadanie. To mi daje sposobność wykładać im obszerniej. Z początku było dzieciom bardzo trudno i najzdolniejsi nie mogli mi powtórzyć – teraz już się nauczyli i bardzo dobrze pamiętają. To ożywia wykład, nie robi go tak suchym, i tak że z wielką przyjemnością oczekują mojej lekcji, by coś nowego się nauczyć”<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Cyt. za: „Biuletyn Informacyjny PostulATORSKIEGO OŚRODKA STUDIÓW”, Rzym 1(292)/1994, s. 7-8.

<sup>20</sup> Heinrich Gottfried Ollendorff (1803-1865). W 1840 r. opublikował pierwszy nowożytny podręcznik do nauki łaciny (*Nouvelle methode pour apprendre, a lire, a ecrire et a parler une langue en six mois, appliquee au Latin*), zawierający niewielką ilość teorii, gdzie nauka języka odbywała się intuicyjnie, w oparciu o praktykę.

<sup>21</sup> J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 164-165.

<sup>22</sup> P. Smolikowski, List do W. Kalinki CR z 17 października 1876, ACRR 30618.

W seminarium duchownym w Bułgarii o. Paweł wykładał filozofię (logika, ontologia, kosmologia) i teologię (dogmatyka), łacinę, grekę, psychologię, historię Kościoła, prawo kanoniczne, liturgikę<sup>23</sup>.

Na koniec trzeba zaznaczyć, że ks. Smolikowski każdą wolną chwilę poświęcał na samodoształcanie oraz przygotowywanie wykładów (poświęcał na to nawet czas wakacji). Ponadto, dbał również o rozwój kulturalny swoich podopiecznych – uczył ich dobrych manier i zapalał do krytycznego myślenia. Szczególnie pociągał swoich wychowanków pogadankami, które miewał na rekreacjach (przedstawiał ciekawą, rzeczywistą i budującą historię).

Sługa Boży ks. Paweł Smolikowski stanowi przykład światłego wychowawcy i nauczyciela. Nie lękał się wprowadzać śmiałych i nowatorskich poglądów, kiedy widział taką konieczność. Bez wątpienia był utalentowanym wychowawcą. Posiadał wielki, pozytywny wpływ na dzieci i młodzież. A one darzyły go całkowitym zaufaniem i szacunkiem. Zarówno wobec Bułgarów jak i Rusinów (Ukraińców), jak również polskich księży i kleryków w Kolegium w Rzymie, a także wewnątrz własnego zakonu jego system wychowawczy doskonale zdawał egzamin. Abp J. Teodorowicz w następujących słowach podsumował pracę pedagogiczną o. Pawła: „Szczególniejszą miłością otaczał młodzież – był wychowawcą z powołania i umiłowania. Jako to rozmaitych kategorii młodzież przechodziła przez jego serce i jego ręce! W Bułgarii – młodzież tak mu obca kulturą i językiem; we Lwowie jest wykonawcą idei O. Kalinki o współzyciu Rusinów i Polaków i w internacie lwowskim OO. Zmartwychwstańców wychowuje społem młodzież obu tych narodów. Jak we wszystkim, tak i w pracy wychowawczej jest wiernym uczniem swoich mistrzów”<sup>24</sup>.

### 3. ZMARTWYCHWSTAŃCZY SYSTEM WYCHOWAWCZY

Ks. Paweł Smolikowski był członkiem Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego – zakonu założonego przez młodych polskich emigrantów 17 lutego 1836 roku w Paryżu (tzw. *Domek Jańskiego*). Zmartwychwstańcy od samego początku swego istnienia mieli jasno określony cel swojej działalności w Kościele – pracę nad zmartwychwstaniem społeczeństwa. Jedną z najważniejszych form realizacji tego celu był właśnie apostołat wychowania.

<sup>23</sup> J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski...*, dz. cyt., s. 187-190.

<sup>24</sup> J. Teodorowicz, *Mowa żałobna wygłoszona w Krakowie dn. 15 września przy zwłokach ś.p. O. Pawła Smolikowskiego*, Warszawa 1926, s. 16.

Od początku swojego istnienia wypracowywali własny system wychowawczy, który ewoluował w trakcie praktycznej aplikacji w apostołacie. Kształcenie miało służyć do wychowania katolickich przywódców, świeckich i duchownych, niezbędnych do odnowy społecznej<sup>25</sup>.

Swoj cel zmartwychwstańcy najpierw realizowali we Francji i Włoszech oraz w Ameryce (USA i Kanada), Bułgarii i Austrii. Dopiero w 1880 roku udało im się na stałe osiedlić w Polsce (Lwów i Kraków). Zakładali oni różne instytucje wychowawcze: sierocińce, internaty, szkoły podstawowe, średnie i wyższe<sup>26</sup>.

Pedagogia zmartwychwstańcza jest jednym z chrześcijańskich systemów wychowawczych. Opiera się ona na duchowości i tradycji zgromadzenia zmartwychwstańców. Teoria tego systemu zawarta jest w filozofii, teologii i ascetyce ks. Piotra Semenki CR, zainspirowanego przez idee swego mistrza Bogdana Jańskiego, oraz w regułach Zgromadzenia. Świadomość posiadania własnego systemu istniała od początków Zgromadzenia<sup>27</sup>. Warto dodać, że w kręgu oddziaływania zmartwychwstańców powstały zgromadzenia żeńskie: niepokalanki (1857), nazaretanki (1875) i zmartwychwstanki (1882) – wszystkie nastawione na pracę wychowawczą<sup>28</sup>.

Aby w skrócie wyjaśnić myśl pedagogiczną zmartwychwstańców, na koniec zostaną przytoczone słowa ks. Smolikowskiego, który w tekście *Początki Kolegium św. Stanisława Kostki w Chicago* pisał następująco:

Na czele Konstytucji Zgromadzenia postawiona jest Miłość Boża, jako cel Zgromadzenia. Ona jest Zmartwychwstaniem naszym, bo budzi nowe życie, które św. Paweł zowie zmartwychwstaniem (§ 8, 5). Miłość Boża ma też ożywiać działalność naszą na zewnątrz (§ 4). – Prócz tego konstytucje wielki nacisk kładą na dobre poznanie nędzy i nicestwa naszego (§ 36), bo znając dobrze siebie, będziemy żyli prawdą i zachowamy prostotę. Wszystko w nas powinno odpowiadać prawdzie; ma być „wszystko z sobą zgodnym” (§ 313). Nie mamy się tedy układać do jakiejś jednej formy, ale każdy zachować ma swą indywidualność. Miłość i prawdę musimy też stosować i do wychowania. Stajemy wobec uczniów naszych w całej prawdzie. „Święcie tedy i doskonale

<sup>25</sup> J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. I, Katowice 1990, s. 175; H. Kajsiewicz, *Pamiętnik i początkach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, w: tenże, *Pisma*, t. 3, Berlin-Kraków 1872, s. 484.

<sup>26</sup> Zob. W. Mleczo, *Instytucje edukacyjne zmartwychwstańców. Zarys historii i działalności*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 12(2006), s. 167-188.

<sup>27</sup> P. Smolikowski, *Korespondencja z O. Semenką*, zebrał J. Mrówczyński, Warszawa 1989, s. 220 (list z 1 września 1882), s. 239 (list z 1 września 1883), s. 245 (list z 17 października 1883).

<sup>28</sup> <http://www.resurrectionist.net/Polish/RM/index.htm> (22.11.2005).

odpowiadać będą swemu powołaniu – powiadają Konstytucje – i obowiązki swe z największym staraniem, pilnością i usilnością spełniać będą” (§ 67), aby „w nich wszystko było zgodnym” (§ 313), a to „aby każdy z nich stał się żywym przykładem prawdziwego chrześcijanina i mógł powiedzieć z Apostołami *Bądźcie naśladowniki moimi, jako i ja Chrystusowym* (1 Kor. XI. 1)” (§ 67). W uczniach też tę prawdę mają wszczepiać „aby nastąpiła zgoda między kształceniem rozumu a wychowaniem serca” (§ 64).

Z miłości Boga płynie, że w stosunku naszym do Boga nie ma być nic niewolniczego, nic najemniczego, ale ma on być pełnym synowskiego uczucia. Ten sam stosunek ma się zachować z przełożonymi, jako przedstawicielami Boga; stąd Zgromadzenie zaleca posłuszeństwo nie ślepe, by i przełożony z Braci i Bracia z Przełożonym starali się wejść w dobre porozumienie. Podobnie i w szkole starać się mamy wejść w dobre porozumienie z uczniami i prowadzić ich drogą przekonania. Unikać tedy winniśmy surowości, a starać się dawać uczniom naszym jak najwięcej wolności, o ile tylko to możliwym jest; mamy być nieskorzy do karania, ani dawać uczuwać ciągłości nadzoru, nie mamy tedy używać takich środków w dozorowaniu jak dowiadywania się od towarzyszy, podglądania, niespodziewanego nachodzenia, aby uczniowie nie z musu, nie dla oka, ale z przekonania i z poczucia obowiązku wszystko robili, tak by i potem, gdy wyjdą z Kolegium i gdy nikt ich doglądać nie będzie, postępowali zawsze według sumienia, a tym sposobem, aby się w uczniach „nałóżycie ukształtowało i w czyn wprowadziło uczucie sumienia, poczucie i zamiłowanie obowiązku, a tak iżby młodzież nabyła prawdziwą a stałą podstawę życia i tę moc, która z Boga jest, która niczego nie pozwala się lękać, która wszystko przemaga i zwycięża” (§ 66). Starać się mamy do Boga młodzież pociągać nie tak nakładaniem mnóstwa ćwiczeń pobożnych, jak raczej podając im głębszą znajomość Boga i prawd wiary. „Nie tak działać będą – powiadają Konstytucje – na wyobraźnię uczniów, jak raczej całe staranie swe obrócą ich do pewniejszego i głębszego zrozumienia rzeczy i przekonania: wtedy także i to się stanie, że prawdę Bożą tym sposobem głęboko w umyśle ich wrażoną, nigdy nie pozwolą sobie później wydrzeć” (§ 65). Stąd mamy w miarę rozszerzania się wiedzy naszych uczniów odpowiednio kształcić ich w religii. Katechizm prosty nie wystarczy tym, którzy takiego ogromu wiedzy nabierają dziś w innych dziedzinach nauki. Umysł wprawiony do badania nie może się zatrzymać. Kwestie religijne, jako najżywotniejsze, muszą stanąć przed nim, nie może zostawić ich bez odpowiedzi, musi sobie o nich wytworzyć głębsze pojęcie; a nie mając danych, rozwiąże je po swojemu. Żadnych trudności w religii, żadnych przeciwko niej zarzutów, żadnych stron ludzkich słabych w Kościele nie mamy przed uczniami ukrywać; ale kiedy zajdzie potrzeba, w prawdziwym świetle je przedstawić postaramy się, a to szczególnie przy głębszym i obszerniejszym wykładzie historii. Lepiej niech o wszystkim uczniowie nasi dowiedzą się w szkole i od nas, aniżeli później, wyszedłszy z Kolegium; to mogą nie znaleźć wtedy prawdziwego wytłumaczenia i zwątpić o szczerości swoich wychowawców i nauczycieli.

#### 4. UWAGI REDAKTORSKIE

Prezentowany zbiór tekstów pedagogicznych ks. Pawła Smolikowskiego jest pierwszą publikacją ukazującą pełny zakres twórczości sługi Bożego w tej materii. Inspiracją do powstania takiej książki były maszynopisy pism ks. Smolikowskiego, przygotowane na cele procesu kanonizacyjnego. Postulator sprawy, ks. Jerzy Mrówczyński CR, w latach 70. XX wieku opracował całą twórczość kandydata na ołtarze. W trakcie zbierania materiałów do niniejszej edycji korzystano z tomów pt. „Problematyka pedagogiczna” i „Sprawozdania z Internatu lwowskiego i polemiki ruskie” (P. Smolikowski, „Dzieła wszystkie”, tom 7 i 3), jednakże tekst zweryfikowano z rękopisami znajdującymi się w rzymskim archiwum zmartwychwstańców (ACRR), co wielokrotnie przyczyniło się do skorygowania ww. maszynopisów. Zamieszczono również teksty uprzednio drukowane.

Tak więc w niniejszym zbiorze znajdują się teksty, które były już kiedyś publikowane (szczegółowe dane bibliograficzne znajdują się przy każdym tekście), oraz takie, które są **drukowane po raz pierwszy**. Do tej drugiej grupy należą:

- „Uwagi o wychowaniu” (ACRR 31602);
- „Przepisy Domu Akademycznego” (ACRR 31611);
- „Przepisy dla wychowawców” (ACRR 31605);
- „Uwagi o Misji naszej w Bułgarii” (ACRR 30733);
- „Plan nauki w Adrianopolu” (ACRR 5008);
- „Sprawozdanie dla Stowarzyszenia Opieki za 1890 r.”;
- „Instrukcje dane o. Władysławowi Marszałkiewiczowi”;
- „Program i plan nauk ułożony w Rzymie w sierpniu 1874 roku (Cel naszych zakładów naukowych)” (ACRR 64851).

Ostatni z wymienionych tekstów jest małym odkryciem, ponieważ wcześniejsi autorzy (historycy zakonu) odwoływali się do wydarzenia (symposium pedagogiczne w 1874 r. w Subiaco), ale nie odsyłali do rękopisu, z czego można wnioskować, iż nie był im znany<sup>29</sup>.

W celu ułatwienia dzisiejszemu czytelnikowi recepcji tekstów powstałych około 100 lat temu uwspółcześniono język stosując transkrypcję typu „B”.

<sup>29</sup> Por. J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, tom. I, Katowice 1990, s. 440-441 oraz J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań 1972, s. 406, a także J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski CR (życie i dzieło)*, Kraków 2000, s. 116-117.

W nawiasach kwadratowych [...] znajdują się słowa bądź litery dodane przy redakcji. **Przypisy** pochodzą od redaktora, chyba że zaznaczono inaczej.

W tym miejscu należy wspomnieć osoby, które przyczyniły się do powstania tej książki. **Dziękuję** ks. Wiesławowi Śpiewakowi CR, prowincjałowi Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców oraz ks. Kazimierzowi Wójtowiczowi CR i ks. Arturowi Kardasiowi CR, członkom Prowincjalnej Komisji Studiów Zmartwychwstańczych, za słowa zachęty i dobre uwagi. Składam podziękowanie ks. prof. dr. hab. Januszowi Mastalskiemu, dziekanowi Wydziału Nauk Społecznych na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie za cenne *Wprowadzenie*. Oryginalne rękopisy drukowanych tutaj tekstów znajdują się w rzymskim archiwum zmartwychwstańców, stąd słowa uznania dla p. Liliany Drózdź za cierpliwe wyszukiwanie i udostępnianie zbiorów. Wyrazy wdzięczności kieruję także w stronę tych, którzy zajęli się przepisaniem maszynopisów, a byli to: ks. Michał Szlachciak CR, Mateusz Mleczo (Kraków), Renata Borowczyk, Paweł Szewczyk, Magdalena Pawłowicz, Łukasz Cierocki, Bartłomiej Stefan i Amelia Strużyńska (Wierzchowo Pomorskie). Dziękuję również pani Katarzynie Krupie za korektę całej książki.

Na koniec chciałbym wyrazić nadzieję, że publikacja tekstów źródłowych przyczyni się do zwiększenia zainteresowania myślą pedagogiczną służą Bożego ks. Pawła Smolikowskiego, a tym samym systemem wychowawczym zgromadzenia zmartwychwstańców, albowiem, jak zapisał ks. Smolikowski, „nasz sposób wychowania śmiały i nowy, ale też jedyny na dzisiejsze czasy”<sup>30</sup>.

ks. Wojciech Mleczo CR  
mleczo@xcr.pl

Kraków, 29 czerwca 2010 r.,  
w uroczystość św. Piotra i Pawła

<sup>30</sup> P. Smolikowski, List do P. Semenki CR, Lwów, 17 październik 1883, [w:] P. Smolikowski, *Korespondencja z O. Semenką*, zebrał J. Mrówczyński, Warszawa 1989, s. 245.